

MAMY DLA  
CIEBIE BILETY!

▶ s. 4m - 5m

SOUNDS  
OF FREEDOM

LASER SHOW • WODA • OCIEŃ • ŚWIATŁO  
COZ JET • TANCERKI • ROBOTY LED

DZIEWCZYNA  
LATA 2018

Sprawdź,  
kto prowadzi  
w plebiscycie?

▶ s. 2m i 3m



Mistrzynie  
stylizacji  
paznokci  
otwiera  
salon  
w Jarocinie

▶ s. 8m

OGŁOSZENIA

PERUN

Skład  
węgla i drewna  
Warmo

Transport  
do 20 km  
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3  
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN



# GAZETA Jarocińska

Nr 34 (1454) 21 sierpnia 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## Jarociniak tonął w Bałtyku



Cudem  
udało się go  
uratować!

O niezwykłej akcji  
czytaj na str. 4



▶ JARACZEWO/NOWE MIASTO

▶ JAROCIN

Orlen odkrył  
ogromne  
złoża gazu

▶ s. 5

Czy inwestycja w Jarocin  
Sport jest zagrożona?

Czy firma, która wykonuje inwestycje  
za prawie 50 mln zł ma problemy  
finansowe i przerwała roboty?

▶ s. 11

▶ JAROCIN

Rodzice  
z niemowlęciem  
uwięzieni w windzie

▶ s. 3

▶ STRAŻ



Dostali rozkaz.  
Na spakowanie mieli  
niecałą godzinę

▶ s. 7m

▶ KOTLIN

Potrącił i uciekł

▶ s. 4



Prezes, dyrektor i dyspozytor  
pchali zepsuty autobus

Co się stało? | czytaj na str. 3

▶ CZAS DOŻYNEK 2018

▶ s. 1m i 11m



Golina



Gola



Brzostów



Sławoszew

## O tym czytaliście w „Gazecie”

26 lat temu

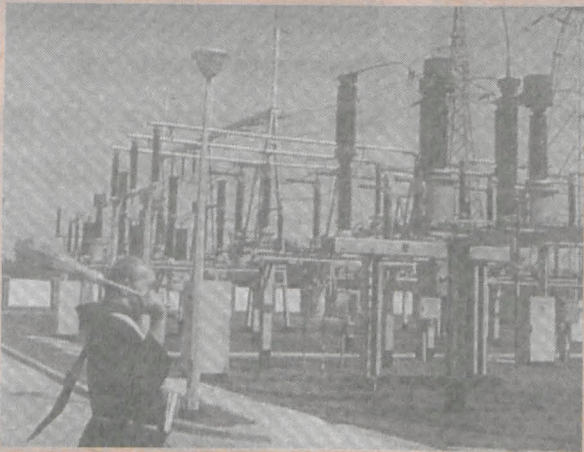
### Brak chleba

Rok 1992. 21 sierpnia opisaliśmy sytuację z 14 sierpnia, dziś chyba nie do pomyślenia. Dzień przed świętem Wniebowzięcia NMP w Jarocinie ustawiły się ogromne kolejki niczym z lat osiemdziesiątych. Ludzie stali za chlebem. Wówczas sklep pana Gurzyńskiego miał pewne problemy z dostawą prądu i nie mógł zrobić zapasów w wypiekach. Stracił przez to mnóstwo pieniędzy, a gdy zadzwonił do energetyki, usłyszał: „proszę nas pociąć do sądu”. Piekarnie Zgody pracowały do późnych godzin, mimo to chleba i tak dla wszystkich nie wystarczyło.

20 lat temu

### Nowoczesne rozdzielanie energii

21 sierpnia 1998 roku informowaliśmy o oddaniu do eksploatacji rozdzielni energii elektrycznej Jarocin Wschód, która na tamten czas po modernizacji za blisko 11 mln złotych stała się najnowocześniejszą rozdzielnią w województwie kaliskim, dostarczając prąd do gmin Jarocin, Nowe Miasto oraz częściowo Żerków, Kotlin i Jaraczewo. W związku z modernizacją i rozbudową GPZ Jarocin Wschód, wybudowano nową siedzibę Rejonowej Dyspozycji Ruchu i Pogotowia Energetycznego, umożliwiającą sterowanie i monitorowanie pracy wszelkich rozdzielni na terenie Rejonowego Zakładu Energetycznego Jarocin. „Będzie mniej przerw w dostawach energii elektrycznej. Wszystkie prace możemy już wykonywać bez przerw w dostawie energii dla klientów” - mówił wówczas prezes jarocińskiego rejonu Jan Adamkiewicz.



Rozdzielnię poświęcił o. Erwin Urbaniak

Fot. Robert Kalmirczak



Burmistrz Jarocina **Adam Pawlicki**  
Sołtys Prus i Roszkówka **Barbara Kaganek**  
zapraszają na

# Dożynki

26 SIERPNIA  
przy szkole w PRUSACH

## IMPREZY TOWARZYSZĄCE

- festyn rodzinny z atrakcjami dla dzieci
- wystawa sprzętu rolniczego
- prezentacja lokalnych firm
- poczęstunek

## PROGRAM DOŻYNEK

14:00 - msza św. polowa

15:00 - część obrzędowa i artystyczna

(występy lokalnych zespołów biesiadnych oraz dzieci z miejscowej szkoły)

19:00 - Grupa CENTRUM & DAREK WENCLAWEK

(tym razem w stylu country i nie tylko)

20:00 - TWO BOYS

22:00 - KONCERT  
GWIAZDY **ETNA**



GOŚĆ SPECJALNY  
**MARTA MANOWSKA**

prowadząca program  
"Rolnik szuka żony"



IMIĘ I NAZWISKO KANDYDATKI

IMIĘ I NAZWISKO ODDAJĄCEGO GŁOS

ADRES

TELEFON

5  
pkt.

GAZETA  
**Jarocińska**

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

KUPON „DZIEWCZYNA LATA 2018”

### ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH

Administratorem danych osobowych, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Europy 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L z 2016 r. nr 119 jest Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., ul. Kasprzaka 1A, 63-200 Jarocin, zwana dalej Administratorem.

Dane zbierane są wyłącznie na potrzeby organizacji i promocji konkursu organizowanego przez Gazetę Jarocińską pod nazwą „Dziewczyna Lata 2018” w celu ogłoszenia zwycięzcy spośród czytelników.

Dostarczony kupon konkursowy z danymi osobowymi będzie zniszczony w okresie miesiąca po rozstrzygnięciu plebiscytu, a dane w nim zawarte przestaną być wówczas przetwarzane, za wyjątkiem:

Imienia, nazwiska, miejscowości zamieszkania (dane nadal będą dostępne

w Gazecie Jarocińskiej oraz na stronie internetowej jarocinska.pl)

Podanie danych jest dobrowolne lecz niezbędne do ogłoszenia zwycięzcy w konkursie, podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda.

Wyrażający zgodę ma prawo dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia lub ograniczenia ich przetwarzania, wycofania zgody na przetwarzanie, prawo do przenoszenia danych, prawo do sprzeciwu oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.

Oświadczam o zgodzie na przetwarzanie i wykorzystywanie danych osobowych.

Oświadczam, że zapoznałem się z powyższymi zasadami i dobrowolnie wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych

.....  
Data i czytelny podpis uczestnika

KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

Czwartkowe popołudnie. Ulica Do Zdroju w Jarocinie. Żółta „emka” Jarocińskich Linii Autobusowych staje na przystanku niedaleko sklepu „Kasztan”. Ludzie wysiadają, wsiadają. Drzwi się zamykają. Autobus powinien ruszyć w dalszą drogę. Stoi jednak nadal w zatoczce. Kierowca próbuje „odpalić” pojazd. Ponawia czynność kilka razy. Autobus nie chce ruszyć. Na miejsce wezwany zostaje mechanik z JLA. Przyjeżdża też dyspozytor i prezes Przemysław Musielak. Nie udaje się nic zrobić. Mechanik jest bezsilny. Zepsuł się rozrusznik. Pasażerowie w środku czekają. Nie ma innego wyjścia, pojazd trzeba „zapchnąć”. Za autobusem w rzędzie staje cała ekipa z JLA: mechanik, dyspozytor i... prezes Musielak. Dołącza do nich dyrektor techniczny Paweł Łakomy, który mieszka na pobliskim osiedlu. Zaczynają pchać autobus. Po chwili pojazd rusza. Po zakończeniu kursu trafia do warsztatu.

- To jest najlepszy dowód na to, że musimy kupić nowe autobusy, bo te stare, kilkunastoletnie odmawiają posłuszeństwa - zaznacza prezes Przemysław Musielak. Zwraca też uwagę na inny problem. - Brakuje kierowców i w związku z tym nie mogliśmy wystąpić autobusu zastępczego. Pasażerowie niestety musieli poczekać. Nieprzewidziany postój trwał około pół godziny. - Mogę przeprosić za tę awarię. Rzadko się zdarza, ale się zdarza.

► JLA POTRZEBUJE NOWEGO TABORU

## Prezes, dyrektor i dyspozytor pchali zepsuty autobus

Burmistrz Adam Pawlicki na portalu społecznościowym zapowiedział: „Jeszcze w tym roku do taboru Jarocińskich Linii Autobusowych dołączy 4 nowe autobusy podmiejskie.”

Żeby autobus mógł pojechać dalej, trzeba było go „zapchnąć”

(ann) Fot. Ceyranik



► PROBLEMY W BLOKU JAROCIŃSKIEGO TOWARZYSTWA BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO

## Ludzie uwięzieni w windzie, a serwisant jedzie 70 kilometrów

Para z półrocznym dzieckiem utknęła w windzie. Była panika. Niemowlę płakało. W pułapce znaleźli się również dwaj mężczyźni. Serwisant był 70 km stąd. Interweniowała straż pożarna. Co na to JTBS?

- Razem z półroczną córką wracaliśmy wieczorem do domu. Weszliśmy do windy, drzwi zatrzasnęły się z nami wewnątrz i żaden przycisk nie działał. Od razu próbowałem je otwierać, udało mi się podważyć drzwi, bo nie wiem, ile byśmy siedzieli. Gdyby to się nie powiodło, to tkwiłobyśmy do przyjazdu obsługi z Gniezna, a to byłaby dopiero katastrofa. Była panika, mała płakała, była rozdrażniona. My też byliśmy zestresowani, zdenerwowani, bo utknąć w takiej windzie przy 40 stopniach Celsjusza to nie jest przyjemne - opowiada lokator jednego z bloków na osiedlu Rzeczypospolitej w Jarocinie. Wydostanie się z pułapki zajęło mu ponad 10 minut. Kilka dni później dwóch mężczyzn uwięzionych zostało w innej windzie na znacznie dłużej. Kiedy nie mogli się doczekać przyjazdu serwisanta z Gniezna, po 40 minutach wezwano straż pożarną. Jednemu z nich trzeba było podać tlen, bo źle się poczuł.

**„Dźwig zawiesza się, nie otwierają się drzwi”**

Lokatorzy bloków najmłodszego osiedla budynków wielorodzinnych w Jarocinie

twierdzą, że awarie wind zdarzają się bardzo często. - Dźwig zawiesza się, nie otwierają się drzwi, jak dzwonimy na ten przywoławczy sygnał, to owszem odzywa się bardzo miły pan, tylko że on jest z Gniezna. To jest mało przyjemna sytuacja, kiedy ma się świadomość, że serwisant jest kilkadziesiąt kilometrów stąd, a człowiek jest uwięziony w windzie - opisuje kolejny z nich i zastanawia się, dlaczego nie ma bliżej osoby, która zajmuje się usuwaniem awarii. Ludzie wskazują, że w windach telefony komórkowe nie mają zasięgu. - To jest klatka Faradaya i gdyby nie ten guzik alarmowy, to podejrzewam, że gdyby cokolwiek tam się stało i potrzeba byłoby zadzwonić po pomoc, to nie ma jak tego zrobić, bo nie ma sygnału - podkreśla nasz kolejny rozmówca.

**„To nie jest proste, bo takich firm nie ma zbyt wiele”**

Problem zacinających się dźwigów osobowych jest znany Jarocińskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego, do którego należą bloki na osiedlu Rzeczypospolitej. - Większość tych wind została zainstalowana jeszcze zanim byłem prezesem

i nie miałem wpływu na jakość tych urządzeń - tłumaczy Jerzy Wolski, prezes JTBS-u. W tym tygodniu planuje spotkanie ze swoimi pracownikami, na którym będą się zastanawiać, jak rozwiązać ten trudny temat. - Chcemy współpracować ze strażą pożarną i będziemy szukać innych możliwości, aby w awaryjnych sytuacjach te osoby nie były zbyt długo uwięzione - wyjaśnia szef spółki. Planuje podpisać nową umowę z serwisantem. - To nie jest proste, bo takich firm nie ma zbyt wiele, aby tego typu urządzenia serwisować. W Jarocinie nie ma osoby, która zajmowałaby się obsługą wind. Jest to problem i będziemy próbować go rozwiązać, bo te urządzenia muszą funkcjonować i być w miarę niezawodne - zaznacza Jerzy Wolski. Podkreśla, że ich wymiana jest kosztowna. Muszą ją sfinansować wspólnota mieszkaniowa i najprawdopodobniej będą się posiłkować kredytem. - Będziemy o tym rozmawiać z każdą wspólnotą mieszkaniową na zebraniach, na początku przyszłego roku. Zdecydujemy, jak ten problem rozwiązać, czy zamienić na nowe urządzenia, czy też modernizować - mówi prezes JTBS-u.

(era)



Fot. internauta

## WIEŚCI KRYMINALNE

### Jechali po kielichu

W sobotę w Witaszyczkach funkcjonariusze skontrolowali 53-letniego rowerzystę. W jego organizmie stwierdzono 2,4 promila alkoholu. Mężczyzna został ukarany mandatem.

17 sierpnia na ul. Do Zdroju w Jarocinie policja zatrzymała 58-letniego mieszkańca Jarocina, kierowcę opla zafiry. W jego organizmie stwierdzono 0,2 promila alkoholu.

### Pijany motorowerzysta wpadł dzięki czujności kierowcy

Spostrzegawczość jednego z kierowców być może zapobiegła kolejnej tragedii na drodze. W środę policja otrzymała zgłoszenie, że na ul. Poznańskiej w Cielczy jedzie motorowerzysta, którego tor jazdy wskazuje, że może być pod wpływem alkoholu. Patrol udał się do Cielczy i ustalił, że 39-letni mieszkaniec powiatu średzkiego miał 2,1 promila alkoholu.

### Kolizja po alkoholu

14 sierpnia na ul. Wrocławskiej mieszkaniec gminy Jarocin kierujący samochodem marki Rover, włączając się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zdarzenia z jadącym mazdą. Policjanci ustalili, że sprawca kraksy miał 0,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Odpowie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji po alkoholu.

### Dachował na tuku drogi

16 sierpnia na drodze Stęgosz - Chrzan kierujący skodą fabia na tuku drogi nie zapanował nad pojazdem i wjechał do rowu, po czym dachował. Mężczyzna został zabrany do szpitala. Nie odniósł obrażeń ciała. Mieszkaniec powiatu gostyńskiego został ukarany mandatem.

### Rowerzystka i kierowca z mandatami

Mandat dla rowerzystki i kierowcy - to bilans nietypowego zdarzenia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie w miniony czwartek. - *Kobieta jechała rowerem w kierunku rynku, a z ul. Barwickiego wyjechał kierujący peugeotem 407 i doszło do zderzenia obu pojazdów* - informuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ostatecznie policja ukarała obydwie osoby: kierowcę za nieustąpienie pierwszeństwa, a kobietę za jazdę po chodniku i „pod prąd”. (era)

## Strażacy będą lali na wyścigi

12 drużyn weźmie udział w zawodach sportowo-pożarniczych gminy Żerków. Druhowie będą rywalizowali w sztafecie pożarniczej i ćwiczeniu bojowym. Zmagania odbędą się w najbliższą niedzielę - 26 sierpnia, na stadionie w Żerkowie, początek o godzinie 13.00. (era)

# Jarociniak tonął w Bałtyku. Cudem udało się go uratować

67-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego tonął w morzu w Jarosławcu. W pierwszej kolejności na pomoc ruszyli mu inni wczasowicze. Wśród nich była pielęgniarka, która rozpoczęła reanimację. Dzięki wysiłkowi wielu osób mężczyźną udało się uratować.

Mieszkaniec gminy Jarocin wypoczywał w niedzielne popołudnie nad Morzem Bałtyckim. Przebywał na niestrzeżonej plaży w Jarosławcu. Z opowieści świadków wynika, że wszedł do wody na kilka minut. Nagle zaczął tonąć. Dostrzegli to inni plażowicze. Jedni ruszyli mu na pomoc. Inni zaalarmowali służby ratunkowe. Informacja o tonącym mężczyźnie błyskawicznie dotarła do ratowników pracujących na plaży, a znajdujących się około 1,5 kilometra od miejsca zdarzenia. Wskoczyli na motorówkę i po 3 minutach dotarli do tonącego. W międzyczasie ruszyła też ekipa na quadzie wyposażona w sprzęt niezbędny do udzielania pomocy medycznej. - *Jeszcze przed przybyciem ratowników mężczyźną z wody wyciągnęli świadkowie zdarzenia. Nagle zatrzymanie krążenia rozpoznała wypoczywająca pielęgniarka i rozpoczęła reanimację, a że na łodzi znajdował się ratownik medyczny, to przejął od kobiety resuscytację krążeniowo-oddechową. Po chwili dojechali ratownicy na quadzie. Mężczyźną udało się przywrócić tętno, po czym podano mu tlen* - relacjonuje Apoloniusz



Kurylczyk, dyrektor WOPR Województwa Zachodniopomorskiego. - *W momencie, kiedy na plaży lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, u mężczyźną powróciło oddychanie i świadomość* - dodaje szef WOPR-u. Stan tonącego poprawił się na tyle, że ratownicy mogli przeprowadzić z nim krótki wywiad. W czasie rozmowy podał, że ma 67 lat,

jest mieszkańcem gminy Jarocin w Wielkopolsce i leczy się kardiologicznie. Jarociniaka przewieziono do szpitala w Koszalinie.

Ratownicy radzą, aby wchodzić do wody w miejscach bezpiecznych, strzeżonych. Nie należy daleko wypływać od brzegu, nie przepływać na drugą stronę jeziora czy rzeki. Nie wolno się kąpać pod wpływem alkoholu.

Jak pomóc tonącemu? - *Rzucić linę, tyczkę, podać pływające kółko, ponton, materac, za który będzie mogła się schwytać osoba tonąca, utrzymać na powierzchni wody, uspokoić i wyrównać oddech. Osoba tonąca jest bardzo niebezpieczna, może wciągnąć nas pod wodę i sami możemy tej pomocy potrzebować* - mówi dyrektor Kurylczyk. (era)

## Ukraińiec roztrzaskał auto w rowie i stracił prawo jazdy



48-latek ucierpiał w wypadku, który wydarzył się w sobotę na drodze krajowej nr 12 w Brzostowie (gm. Jaraczewo).

Auto było kompletnie zniszczone, a w promieniu kilku metrów leżały pourywane elementy rozbitego samochodu - tak wyglądało miejsce sobotniego wypadku na drodze krajowej nr 12 w Brzostowie. Trudno uwierzyć, że podróżujący nim wyszli ze zmiążdżonego pojazdu o własnych siłach.

Citroenem partnerem jechały trzy osoby. W pierwszej kolejności pasażerowi - mieszkańcowi powiatu pleszewskiego - pomocy udzielili strażacy, a potem zajął się nim Zespół Ratownictwa Medycznego. Ostatecznie

karetką został przewieziony do szpitala. Drugiemu z pasażerów, obywatelowi Ukrainy, udzielono doraźnej pomocy medycznej. Podobnie jak kierowca nie wymagał hospitalizacji.

Policja ustaliła, jak doszło do zdarzenia. - *27-letni obywatel Ukrainy, przebywający tymczasowo w gminie Jaraczewo, w Brzostowie kierując peugeotem partnerem na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, gdzie dachował i dachem uderzył o skarpe rowu* - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze zatrzymali Ukraińcowi prawo jazdy. (era)

### WYPADEK NA DRODZE KOTLIN - SŁAWOSZEW

## Policja: Potrafił i uciekł

19-latek jest podejrzany o potrącenie mężczyźny i ucieczkę z miejsca wypadku. Poszkodowany przebywa w stanie ciężkim w szpitalu. Nieoficjalnie wiadomo, że podejrzany o spowodowanie wypadku przedstawia inną wersję zdarzenia.

Doszło do niego w poprzedni weekend na drodze Kotlin - Sławoszew. Jednak dopiero teraz policja poinformowała o sprawie. W nocy 12 sierpnia Zespół Ratownictwa Medycznego przywiózł do szpitala w ciężkim stanie mężczyźną znanego na drodze.

Lekarze stwierdzili, że poszkodowany uczestniczył w wypadku komunikacyjnym. - *Po przeanalizowaniu obrażeń ustalono, że 34-letni mieszkaniec gminy Kotlin został potrącony przez samochód* - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policjanci zaczęli szukać sprawcy zdarzenia. - *Na podstawie zebranych materiałów oraz dzięki zapisom z monitoringu mundurowi wytypowali pojazd, który brał udział w tym zdarzeniu. Ustalili również, że sprawcą wypadku jest 19-letni mieszkaniec gminy Dobrzyca. Mężczyźną jeszcze tego samego dnia został zatrzymany w miejscu swojego zamieszkania. Usłyszał zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego oraz nieudzielenia pomocy poszkodowa-*

nemu - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska. Od podejrzanego i poszkodowanego pobrano krew na obecność alkoholu w organizmie. Wyniki analizy nie są jeszcze znane. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że podejrzany o spowodowanie wypadku przedstawia inną wersję zdarzenia. Miał usłyszeć stuknięcie w tylne koło pojazdu. Nie podejrzewał jednak, że doszło do potrącenia człowieka, dlatego odjechał. Wbrew ustaleniom policji, zaprzecza, że uciekł z miejsca zdarzenia.

Kamery nie zarejestrowały przebiegu samego zdarzenia. Czy policja rozważa, że mężczyźną mógł być potrącony przez jeszcze innego kierowcę?

- *W sprawie zostanie powołany biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, który wypowie się między innymi, w jakiej pozycji znajdował się poszkodowany w chwili zdarzenia* - wyjaśnia rzeczniczka KPP w Jarocinie.

19-latkowi grozi od 9 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności. Prokurator Rejonowy w Jarocinie stosował wobec podejrzanego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju.

Policjanci zatrzymali także jego uprawnienia do kierowania. (era)

**Policja zgłoszenie o zdarzeniu otrzymała 12 sierpnia o godzinie 1.39, a 19-latek został zatrzymany o 20.30**

## PKP zrobiło nowe przyłącze, a woda leje się nadal



Nowe przyłącze wykonane przez PKP nie rozwiązało problemu wyciekającej wody przy ulicy Kolejowej w Witaszycach

Fot. A. Koniczna

Trzy miesiące temu pisaliśmy o wycieku wody na ulicy Kolejowej w Witaszycach. Utworzyła się tam ogromna kałuża, a teren na długości kilku metrów zrobił się grząski. Woda zalewała całą szerokość wjazdu na boczną drogę, prowadzącą do budynków kolejowych. - Nie można przejść suchą nogą - skarżyli się mieszkańcy.

Okazało się, że sieć należy do PKP. - Podjęto decyzję o wykonaniu nowych przyłączy do sieci wodociągowej, a tym samym zaprzestania korzystania ze starej sieci - wyjaśnił wówczas Michał Stilger, rzecznik prasowy Pol-

skich Kolei Państwowych. Twierdził, że prace potrwają do końca czerwca.

Tymczasem na początku sierpnia jeden z Czytelników poinformował nas: „Mimo artykułu, problem nadal istnieje. Zaczyna się mówić o suszy i oszczędzaniu wody, a tu mamy wręcz odwrotny przykład.”

W tej sytuacji ponownie zwróciliśmy się do PKP o wyjaśnienie. W odpowiedzi rzecznik zapewnił: - Przyłącze do budynku PKP S.A. w Witaszycach przy ulicy Kolejowej zostało wykonane pod koniec lipca na koszt PKP S.A. Od ponad dwóch tygodni na

swojej części nie obserwujemy wycieku czy strat wody przy przyłączy - stwierdził Michał Stilger.

Rzecznik zwrócił uwagę, że problem wyciekającej wody dotyczył także wspólnoty mieszkaniowej, która jego zdaniem powinna wykonać przyłącze do budynku na własny koszt. - Jako że kwestia ta leży po stronie wspólnoty, PKP S.A. nie ma podstaw prawnych, by wykonać takie przyłącze na rzecz osób trzecich - zaznacza. - Zgodnie z naszymi informacjami do chwili obecnej takowe przyłącze nie zostało wykonane przez wspólnotę - dodaje. (ann)

## Odkryli cenne złożo pod Jaraczewem

PKN Orlen oraz PGNiG odkryły nowe złożo gazu w Wielkopolsce - w odwiercie Chwałęcín-1K, na terenie gminy Jaraczewo.

- Obszar Wielkopolski należy do jednych z najbardziej perspektywicznych regionów Polski pod kątem poszukiwań złóż gazu ziemnego. Pozytywny wynik uzyskany w trakcie testu potwierdza, że założona przez nas strategia w obszarze wydobycia sprawdza się. Sukcesywnie zwiększamy bazę zasobów w kraju, co korzystnie wpływa na bezpieczeństwo energetyczne Polski - podkreślił Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

Przeprowadzony test potwierdził bardzo dobrą wydajność odwiertu. Jak bogate jest nowe złożo? - Na tym etapie prowadzone są analizy, które pozwolą dopiero na określenie dokładnej zasobności złoża. Jednak w oparciu o wyniki uzyskane w trakcie testu produkcyjnego w odwiercie, wstępne roczne wydobycie oszacowano na poziomie około 50 mln m<sup>3</sup> gazu - poinformowało nas biuro prasowe PKN Orlen S.A.

Roboty wiertnicze zostały już zakończone. Teraz prowadzone są prace planistyczne sposobu zagospodarowania złoża Chwałęcín. - Potem rozpocznie się przygotowanie, a następnie budowa niezbędnej do wydobycia infrastruktury. Od momentu odkrycia złoża do rozpoczęcia produkcji z niego może minąć nawet kilkanaście miesięcy - dodają służby prasowe.

(akf)

Firma Dalkia, która zajmuje się dostarczaniem ciepła do budynków w Jarocinie, zużyła w 2017 roku 2 do 3 mln metrów sześciennych gazu ziemnego.



► Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

## Kto by pomyślał, że w tej spokojnej wsi mieszkają... łobuzy

To była spokojna wieś. Przecinała ją droga. A że jej nawierzchnia była w złym stanie, postanowiono ją wyremontować. Przyjechali drogowcy z ciężkim sprzętem i rozpoczęli prace. Po kilku miesiącach jezdni była prawie jak nowa.

Co prawda niektórzy jej użytkownicy mówią, że „prawie” robi wielką różnicę. Ale to temat na inny artykuł. Tymczasem, żeby dopełnić dzieła, przy drodze postawiono znaki drogowe i drogowskazy. A na jednym z nich... prawie znajomo

brzmiąca nazwa miejscowości. I znów prawie, bo z Łobzowca ktoś zrobił Łobuzowiec. Czyżby to była sugestia, że w tej miejscowości pojawiły się łobuzy?

Co bardziej spostrzegawczy kierowcy zaraz wylapali

nową nazwę. Zdjęcie z tablicą zaczęło krążyć w mediach społecznościowych. W tych okolicznościach drogowskazy z nazwą Łobuzowiec natychmiast zniknęły. Na jego miejscu na razie nic nie postawiono.

(ann)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

500 191 014



## Co z tablicą upamiętniającą choleryków?

Na numer interwencyjny „Gazety” zadzwoniła jarocinianka Maria Ostrowska z prośbą o interwencję w sprawie dawnego cmentarza choleryków w Jarocinie. - Chodzi mi o ten skwer koło mleczarni. Ładnie, że uhonorowali ofiary II wojny światowej, ale ten skwer jest przede wszystkim cmentarzem. Zostali tam pochowani ludzie, którzy zmarli na cholere w 1852 roku. Nie ma o tym teraz żadnej wzmianki. Jak można było coś takiego zrobić? Dzwońłam do muzeum, ale oni powiedzieli, że to nie ich sprawa. Dzwońłam do urzędu, to powiedzieli, że muszą dopiero tabliczki zrobić. Opiszcie to! Przecież to jest skandal. Młodzi w ogóle nie wiedzą o tym, że to jest cmentarz choleryków. Ja już od paru lat wszędzie dzwończę i walczę, żeby była tabliczka i upamiętnienie tego. Jestem ze starych jarociniaków, moi przodkowie umarli na cholere i dlatego ja wiem, w którym

roku była ta epidemia. Zdjęcie z otwarcia tego skweru widziałam w „Gazecie”, ale się nie spodziewałam, że w ogóle nic o tym nie jest wspomniane. Dopiero niedawno zauważyłam, że nie ma tam żadnej tabliczki - zauważa.

Skwer u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Wrocławskiej przez długi czas kojarzył się mieszkańcom Jarocina z miejscem pochówku ofiar epidemii cholery. Po modernizacji jest to miejsce pamięci o ofiarach II wojny światowej. Znajdują się tam tablice dedykowane m.in. poległym na frontach żołnierzom oraz cywilom. W tym momencie faktycznie nie ma tam żadnej informacji o dawnym cmentarzu choleryków.

Urzednicy uspokajają, że na skwerze pojawi się nowa tabliczka, która będzie upamiętniać choleryków. - Jesteśmy na etapie zamawiania tabliczki. Rozmawialiśmy już z ewentualnym wykonawcą. Prześliśmy mu przygotowany

projekt tabliczki. Mogę uspokoić, że na pewno na tym skwerze zostanie ona zamontowana. Więcej niestety nie jestem w stanie powiedzieć - tłumaczy.

Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak zapewnia, że tabliczka pojawi się w tym miejscu jeszcze przed 1 września. - Tabliczka jest przygotowana, widziałem projekt w zeszłym tygodniu. W ciągu najbliższych dwóch tygodni zostanie zainstalowana. Będzie mówiła ona o historii tego miejsca - o tym, że zostały pochowane tam ofiary epidemii cholery, a później, w czasie II wojny światowej, był to cmentarz, ponieważ wiadukty na al. Niepodległości były zburzone. To bardzo dobrze, że mieszkańcy Jarocina domagają się upamiętnienia tego wydarzenia i opisanie tego typu miejsc. Świadczy to o ich świadomości historycznej. Ta pani o tym pamięta, ale następne pokolenia już mogą o tym nie wiedzieć - podsumowuje.

(mm)



W 1708 r. chowano tutaj ofiary dżumy. Sto lat później zmarłych na cholere. Było to także miejsce spoczynku pierwszych ofiar II wojny światowej w Jarocinie.

Skwer u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Wrocławskiej

Fot. M. Mielcarzewicz

## POWIAT

- Poszedłem do PCPR-u po refundację za pieluchy i okazało się, że nie ma pieniędzy. Skończyły się i już w tym roku prawdopodobnie nie będzie -

poinformował nas jeden z mieszkańców Jarocina. - Co to ma znaczyć? Wynika z tego chyba, że dyrektor źle się gospodarzy. Zastanawiam się, co oni będą do końca roku w tym PCPR-ze robili?

Powinni iść na bezpłatne urlopy, a nie brać pieniądze za samo siedzenie w biurze - dodał.

# W roku wyborczym zabrakło pieniędzy na pieluchy

Kwoty refundacji i dofinansowań przeznaczone na przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze (w tym pieluchy i pieluchomajtki - przyp. red.) w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie:

**2016 r.**

wpłynęło **985** wniosków na kwotę **477.422,65 zł**, refundację otrzymało **565** wnioskodawców na kwotę **290.650,00 zł**

**2017 r.**

wpłynęło **950** wniosków na kwotę **394.925,71 zł**, refundację otrzymało **903** wnioskodawców na kwotę **362.017,00 zł**

**2018 r.**

wpłynęło **796** wniosków na kwotę **308.514,42 zł**, refundację otrzymało **667** wnioskodawców na kwotę **276.983,00 zł**

Wyjaśnienia przesłane przez Departament Promocji i Informacji Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (całość na [www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl))

„PFRON informuje samorządy na początku roku o wysokości środków przypadających na dany samorząd. Z kolei wybór zadań, a także określenie wysokości i przeznaczenie środków na te zadania jest suwerenną decyzją rady powiatu jarocińskiego. Jednocześnie informujemy, że nie ma podstawy prawnej umożliwiającej przyznanie środków PFRON-u na indywidualne prośby samorządów. Należy jednocześnie podkreślić, że realizacja zadań własnych samorządu terytorialnego jest tylko dofinansowana ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Oznacza to, że środki PFRON-u powinny stanowić wspierające, a nie jedyne źródło finansowania ważnych społecznie zadań na rzecz osób niepełnosprawnych.”

Aleksandra Walczak-Głąb z działu rehabilitacji osób niepełnosprawnych jarocińskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przyznaje, że rzeczywiście pieniędzy zabrakło. - Nic nie poradzimy. Tyle środków dostaliśmy i tyle zostało na to zadanie przydzielonych - mówi. Działalność placówki jest finansowana z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - Nigdy nie dostawaliśmy tych pieniędzy tyle, żeby wystarczyło na wszystkie potrzeby mieszkańców - podkreśla. Środki są przydzielane z podziałem na poszczególne rodzaje udzielanej pomocy. Pula na zadanie „przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze”, w którym są pieluchy i pieluchomajtki, wyczerpała się. - Jest coraz więcej osób niepełnosprawnych i niepełnych i potrzeby są coraz większe - dodaje.

Z informacji uzyskanych w PCPR-ze wynika, że jarocińska placówka otrzymuje środki według algorytmu. - Jest on zależny od liczby osób niepełnosprawnych z naszego terenu, które Główny Urząd Statystyczny przedstawia do PFRON-u. Moim zdaniem te dane są niedoszacowane, bo na przykład jednym ze źródeł, na którym opiera się GUS jest urząd pracy. A przecież wiadomo, że nie każdy niepełnosprawny rejestruje się

jako bezrobotny - uważa Aleksandra Walczak-Głąb.

PCPR przyjmuje nadal wnioski na częściową refundację zakupu pieluch i pieluchomajtek. - Nie wiemy, czy dostaniemy jeszcze jakieś pieniądze, ale jest rok wyborczy i liczę, że może nam jeszcze coś przydzielić. W związku z tym informujemy wszystkich o zaistniałej sytuacji i że wnioski można nadal składać, ale nie dajemy gwarancji, że pieniądze będą - wyjaśnia pracownica centrum. I zaznacza: - Trzeba też pamiętać, że w dziale „przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze” są na przykład zakupy wózków inwalidzkich, protez i innych przedmiotów. Każdy z nich kosztuje niemałe pieniądze. I patrząc z perspektywy tego pana, który przyszedł do nas po refundację za pieluchy i odszedł z kwitkiem, można by pomyśleć: ile by się pieluch załatwiło w miejsce takiego wózka inwalidzkiego. Ale my nie możemy myśleć takimi kategoriami.

Zwróciliśmy się do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z pytaniami: jaka jest przyczyna braku środków w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i czy placówka może liczyć na dodatkowe środki jeszcze w tym roku. Odpowiedź poniżej.

ANNA KONIECZNA

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

**500 191 014**



# Od 18 lat Kujawskiej nie ma w planach

Od lat walczą o utwardzenie ulicy, przy której mieszkają. - Jakiekolwiek utwardzenie. Już nie mówimy nawet o asfalcie, ale chociażby jakiś tłuczeń i porządne wyrównanie co jakiś czas - stwierdzają mieszkańcy ulicy Kujawskiej na osiedlu Ługi. W liście do naszej redakcji piszą: „O spacerach możemy zapomnieć. Przy obfitych opadach trudno dostać się do domu. Kiedy prosimy choćby o utwardzenie drogi, zawsze dostajemy odpowiedź, że będą bieżące remonty, to zrobimy. W tym roku polegało to na przejechaniu raz równiarką. A w zeszłym ponoć nie starczyło pieniędzy. To oficjalna wersja. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że nasza ulica w ogóle nie była w planie. Dopiero po kilku naszych interwencjach raczyli przejechać równiarką. Ręce opadają. I tak już od 18 lat.”

## Oni rozgrywają sobie między sobą gierki, a reszta cierpi

Traktowania ich drogi „po macoszemu” przez władze Jarocina upatrują w animozjach politycznych. - Jak się dowiedzieliśmy, dopóki Adam Pawlicki będzie burmistrzem, a Hanna Szalkowska (była wiceburmistrz Jarocina za rządów Stanisława Martuzalskiego - przyp. red.) będzie mieszkała na ulicy Kujawskiej, to możemy zapomnieć o przebudowie drogi. Oni rozgrywają sobie między sobą gierki, a reszta mieszkańców cierpi. No i tak się „bujamy”. Ale co tam, najważniejsze, że Jarocin się rozwija - tylko nie na Ługach - uważają. Zaraz jednak dodają: - Oj, przepraszamy, po stronie, gdzie mieszka radna Zdzisława Pilarczyk ponad 90% dróg jest utwardzonych. No, ale tak to jest, jak radna zgłasza, tak burmistrz jej się odwiedzają. A ona ma jeszcze czelność przed wyborami chodzić po domach i prosić sąsiadów o głosy. Żenada.

Burmistrz Adam Pawlicki odpiera zarzuty jakoby to, gdzie mieszka Hanna Szalkowska, miało jakiegokolwiek znaczenie przy ustalaniu kolejności remontu ulic na Ługach. - To pani Szalkowska, kiedy była przy władzy, nie potrafiła mieszkańcom tych ulic zrobić, a ja



Wjazd na posesję

Tak wyglądała ulica Kujawska po ostatniej ulewie

mam potrafić? - pyta wódczyni gminy. - Kiedy jeszcze była w opozycji, to mówiła, że te ulice można zrobić od razu bez projektu i odwodnienia, a kiedy doszła do władzy, nie zrobiła ani z projektami, ani bez. A miała na to trzy lata - dodaje. I kontynuuje: - My robimy tyle ulic, ile nigdy dotąd nie było robionych. Nie tylko utwardzamy te, które już są, ale budujemy nowe. Jednak wszystkiego naraz nie da się zrobić. Musi być jakaś kolejność. Rozpatrujemy to pod względem kosztów i możliwości podłączenia do sieci deszczowej. Ważna jest też sugestia przedstawicielki osiedla Ługi w radzie miejskiej (radna Zdzisława Pilarczyk - przyp. red.). Wskazała ona ulicę Wiślaną i w związku z tym tę ulicę robimy. Pawlicki przyznaje, że „na razie pozostałych ulic na Ługach nie ma w planach”.

Z informacji uzyskanych z urzędu miejskiego wynika jednak, że: „Trwa procedura aktualizacji Wieloletniej Prognozy Rozwoju Gminy Jarocin i rozważona zostanie propozycja ujęcia w nim ul. Kujawskiej. Ponadto nie jest wykluczone, iż droga ta, podobnie jak około 12,5 km dróg gminnych w latach 2016-2017, może zostać utwardzona

za pomocą masy asfaltowej w ramach przebudowy dróg na terenie gminy Jarocin”.

## Ludzie wiedzieli, że kupują tylko pole

Radna Zdzisława Pilarczyk przyznaje, że rzeczywiście miała wpływ na wybór ulic do przebudowy na osiedlu Ługi. - To są te najstarsze ulice na naszym osiedlu. Tam niektórzy mieszkają nawet ponad sto lat. W tej drugiej części osiedla działki były wykupywane znacznie później i ludzie dobrze wiedzieli, że kupują praktycznie tylko pole i nie poza tym - uzasadnia. - Mnie, urodzonej tu na Ługach, nawet nie wypadło zacząć od tamtych ludzi. I dlatego taka kolejność. Choć naprawdę rozumiem tych, którzy mają jeszcze nieutwardzone drogi. Ja sama pamiętam, jak mi było trudno chodzić do szkoły po takiej drodze. Ale jakiegóż wyboru musieliśmy dokonać, bo wszystkiego od razu nie da się zrobić - zaznacza Zdzisława Pilarczyk.

ANNA KONIECZNA



HANNA SZALKOWSKA  
mieszkała,  
wiceburmistrz  
Jarocina  
w latach 2012  
- 2014

(...) Stan dróg gruntowych na osiedlu Ługi urąga wszelkim standardom, dlatego nie dziwię się, że mieszkańcy tracą cierpliwość, bo od dziesięcioleci broczą w błocie. W latach 2012 - 2014 próbowałam tę sytuację zmienić i - mimo katastrofalnej sytuacji finansowej, w jakiej wówczas była gmina Jarocin (dziura budżetowa odziedziczona po poprzedniej ekipie przekraczała 20 milionów), udało się wybudować ulicę Ługi i ulicę Brdową (I etap). W planach była także ulica Wielkopolska, ale burmistrz Pawlicki i radni Ziemi Jarocińskiej zdecydowali, żeby zdjąć ją z budżetu. Widocznie uznali, że mieszkańcy na Ługach nie potrzebują więcej dróg, a ważniejszy jest kolejny niepotrzebny łącznik, którym kierowcy tirów będą mogli skracać sobie drogę przez miasto. Być może ta „inwestycyjna ekstrawagancja” spowodowała, że zabrakło pieniędzy na drogi dla niektórych mieszkańców naszego miasta, w szczególności dla tych, którzy mieszkają na tej samej ulicy co ja. To mnie nie dziwi, bo wielokrotnie już słyszałam, że nie mamy drogi dlatego, że ja tu mieszkam.

(...) Ocenę tej sytuacji pozostawiam czytelnikom, a mieszkańcy Ługów będą mieli okazję wypowiedzieć się jesienią - przy urnach wyborczych.

# TERAZ W ALDI PROMOCJE JAK Z BAJKI!



**UWAGA**  
**KONKURS**

Szczegóły i regulamin dostępne na [www.aldi.pl](http://www.aldi.pl)  
oraz na [www.konkursykiora.pl](http://www.konkursykiora.pl)

Od 20 sierpnia

Opak. 80/200 g  
**4,49\***  
(100 g = 5,61 / 2,25 zł)

DISNEY KITCHEN  
**Disney**  
Schab pieczony  
/Połędwica drobiowa  
/Parówki z szynki

**Nowość**



Od 22 sierpnia



Sztuka  
**55,00\***

DISNEY  
**Myszka Mickey**  
/Myszka Minnie



Zestaw od  
**10,99\***

DISNEY  
**Bizuteria kreatywna**  
drewniana  
/Zestaw kreatywny

Sztuka  
**13,99\***

DISNEY  
**Encyklopedia**  
Cudowny Świat



Od 24 sierpnia



Opak. 200 g  
Okazja limitowana  
**4,99\***  
(100 g = 2,50 zł)

DISNEY  
**Disney**  
Herbatniki  
z witaminami



KELLOGG'S  
**Disney**  
Incredible 2  
/Star Wars  
Płatki

Opak. 350 g  
Okazja limitowana  
**8,99\***  
(1 kg = 25,69 zł)

**aldi.pl**      **ul. Wojska Polskiego 47, Jarocin**



\*Oferta obowiązuje w podanym terminie lub do wyczerpania zapasów.

## POWIAT

Kończy się przebudowa 5-kilometrowego odcinka drogi powiatowej Góra - Parzęczew - Nosków. Obecnie trwają odbiory, ale kierowcy mogą już tam jeździć. Niektórzy z nich mają zastrzeżenia do nowo wyznaczonego przebiegu trasy. - *Moim zdaniem kilka odcinków zostało źle wytyczonych. Jest inaczej niż było. Nie wiem, czy mieli inne mapy, czy co. Ta droga ma kilkadziesiąt lat i mapy były wtedy chyba dobre. Po co było ją poprawiać* - mówi mieszkaniec gminy Jaraczewo, który chce zachować anonimowość. - *Jest na przykład takie skrzyżowanie przy wyjeździe z Parzęczewa na Górę. Tam był całkiem niezły rozjazd, mocne łuki, a teraz zrobili zakręt pod kątem. Dziewięćdziesiąt stopni i ciężarówka już mają problem, żeby tę krzyżówkę przejechać* - dodaje kierowca.

Szef referatu dróg powiatowych w jarocińskim starostwie uważa, że nowa nawierzchnia drogi Góra - Parzęczew - Nosków „jest jedną z lepszych wykonanych”. - *Ja tam byłem wiele razy. Jeździłem z inspektorem nadzoru i nie stwierdziłem żadnych błędów. Wręcz przeciwnie* - stwierdza Piotr Banaszak. - *Rzeczywiście zakręty na tej drodze zostały skorygowane. Są*

## Krzyż się nie mieścił, więc został przeniesiony



Fot. B. Nawrocki

Wykonawcą przebudowy drogi Góra - Parzęczew - Nosków było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Kalisza

wytyczne tak, jak faktycznie powinny być, bo okazało się, że dwa z nich były na gruntach prywatnych - wyjaśnia.

Trudno ocenić, kto ma lepsze argumenty - czy kierowcy, czy urzędnik ze starostwa. Jedno jest pewne, że na nowym drogowym ustawionym przy przebudowanej drodze zamiast Łobzowca pojawiła się nowa nazwa

miejsowości: Łobuzowiec. Tablica szybko została jednak usunięta z pobocza (więcej czytaj na str. 5).

W związku z korektą zakrętów przeniesiony został charakterystyczny przydrożny krzyż, który stał przy skrzyżowaniu dróg na wyjeździe z Parzęczewa. - *Tam prawie połowa tego skrzyżowania była na prywatnej*

ziemi. Jak zrobiliśmy korektę, to krzyż nam się nie mieścił, musiał zostać przestawiony na drugą stronę. Było to uzgodnione z księdzem proboszczem parafii w Górze, w czym bardzo nam pomógł przewodniczący rady powiatu Jan Szczerba (szafarz w parafii w Górze - przyp. red.) - zaznacza Piotr Banaszak.

(ann)

Całkowity koszt inwestycji wyniósł ponad

**4,3 mln zł**

Zakres prac obejmował między innymi: wykonanie nawierzchni jezdni, poszerzenie drogi do 5,5 m, budowę chodnika, przejścia dla pieszych oraz zatoki autobusowej w miejscowości Parzęczew, budowę miejsc postojowych przy boisku sportowym i cmentarzu w Noskowie, utwardzenie nawierzchni zjazdów na pola oraz przebudowę zjazdów na posesje, poszerzenie poboczy i renowację rowów.

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

**500 191 014**



## Nie było zgłoszeń, że przez nowy chodnik mieszkańcom zalewa podwórka i szamba

O problemach, które pojawiły się po wybudowaniu chodnika w miejscowości Dębno (gm. Nowe Miasto), napisał w mailu do „Gazety” nasz Czytelnik.

„Chodnik, zamiast po stronie wsi i zabudowań, został położony nie wiedząc dlaczego po drugiej stronie drogi. Jednocześnie położono nowy „dywanik” asfaltowy, podwyższając tym samym poziom drogi. W obecnej sytuacji przy każdym większym deszczu cała strona „wsi” jest zalewana przez strumienie wody, które przy okazji zalewają mieszkańcom podwórka i szamba. Ciekawi mnie, jak teraz nasi władarze mają zamiar rozwiązać problem mieszkańców, których „uszcześliwili” nowym chodnikiem” - napisał Sebastian Jankowski.

O wyjaśnienia poprosiliśmy zarówno w urzędzie gminy, jak i w Starostwie Po-

wiatowym w Środzie Wielkopolskiej. - *Jest to droga powiatowa i inwestycja też jest powiatowa* - tłumaczy wójt gminy, Aleksander Podemski. Podkreśla, że mieszkańcy wnioskowali przez ostatnie lata o budowę chodnika, który poprawiłby stan bezpieczeństwa na drodze prowadzącej do kościoła i na cmentarz. Dlaczego chodnik nie został położony po stronie budynków?

- *Trzeba byłoby wykonać również dojazdy do nieruchomości. To byłoby zapewne większe koszty* - dodaje wójt gminy. Podkreśla, że dla osób pieszych i rowerzystów chodnik spełnia swoją rolę. - *Tam jest w pewnym miejscu zrobione odwodnienie. Woda pewnie wcześniej też się pojawiała - ten teren nie ma odwodnienia. Gdyby chodnik został położony po drugiej stronie, też by woda była. Odciełby*

bowiem jej odpływ - zauważa wójt.

Czego dowiedzieliśmy się w powiecie? - *Ani wydział zarządzania kryzysowego, ani powiatowa straż pożarna, ani urząd gminy, ani sołtys w Dębnie - nie mieli takich zgłoszeń.*

Trudno się w tej sprawie wypowiadać, skoro w przeciągu roku żadnych zgłoszeń o zalaniach nie było. Nie mieliśmy też zgłoszeń o zalaniu ulicy - zapewnia rzecznik Starostwa Powiatowego w Środzie Wielkopolskiej, Paulina Piątek. - *Niemniej jednak przy najbliższym deszczu wysłamy pracownika, jeśli będzie problem, jakaś usterka, na pewno ją usuniemy.* Rzeczniczka zauważa ponadto, że chodnik został wybudowany od strony parku ze względu na bezpieczeństwo bawiących się w nim dzieci.



Fot. Anna Kopyra-Fiołek

Nowy chodnik zbudowano od strony parku



(akf)

Po przebudowie ulicy woda deszczowa wdiera się na posesje

### OGŁOSZENIE

SALONY OPTYCZNE

**VISION**  
prestige

Jakość za rozsądną cenę!

Jarocin, ul. Św. Ducha 37  
SALON CZYNNY  
poniedziałek 10.00 - 17.00  
sobota 10.00 - 13.00

- promocyjne ceny na soczewki progresywne, do komputera, dla kierowców
- kupując jedną parę okularów, drugą otrzymasz -50% ceny
- dodatkowy rabat na zakup okularów z własną receptą

**-50%**

Przyjdź, a zobaczysz...

Tel. 512 043 403

### LIST

List otwarty w odpowiedzi na wypowiedzi radnych powiatowych, zawarte w artykule „Starosta musi być równoważony” (Gazeta Jarocińska nr 33 z 14 sierpnia 2018 roku)

Z niedowierzaniem przeczytałem wypowiedź jednego z radnych obecnej koalicji rządzącej w powiecie, że w następnej kadencji samorządu chciałby w radzie powiatu zbudować szacunek dla radnych, niezależnie od opcji, z której pochodzą. Zdanie na pierwszy rzut oka rozsądne, ale w kontekście dalszej części artykułu, żenujące.

Nieudolne decyzje obecnie rządzącej w powiecie koalicji doprowadziły do stagnacji i spowolnienia działań samorządu powiatu, nad czym bardzo ubolewam. Przez półtora roku, powiatowa koalicja (PO, PIS, SLD, PSL) nie wymyśliła niczego nowego, nie zrealizowała żadnego własnego projektu, który służyłby mieszkańcom powiatu. Wręcz przeciwnie - ta koalicja „wycięta” z budżetu, przygotowanego przez zarząd pod moim kierownictwem, wszystkie wcześniej zaplanowane inwestycje w gminie Jarocin. W ten sposób Gmina Ja-

rocin, a właściwie jej mieszkańcy, zostali odcięci od budżetu powiatu, jakby nie byli częścią tej wspólnoty samorządowej. Co więcej, ta rzadko spotykana w podobnym składzie koalicja, „wycięta” inwestycje także w innych samorządach, choćby w Gminie Kotlin. Dobrym przykładem jest usunięcie z planów budowy drogi Wola Książęca - Hilarów, o którą zabiegaliśmy przed zmianą władzy w powiecie. Czystym populizmem jest zatem wypowiedź przyszłej kandydatki na radną z ramienia PSL, która mówi, że w przyszłej kadencji będzie zabiegać o budowę tej drogi. Mam obawy, czy pozwolą Pani na to koledzy z koalicji, którzy chwilę wcześniej skreślili tę inwestycję z budżetu powiatu. Ci sami radni - reprezentanci gminy Kotlin szczytują się dziś realizacją budowy mostu w Magnuszewicach. Nieudolnie prowadzone prace spowodowały, że Magnuszewice są rozkopane, nieprzemysłane działania sprawiły, że nie ma alternatywnej kładki komunikacyjnej, co tylko utrudnia życie mieszkańcom.

Dobrze, że kilka powiatowych inwestycji udało się uchronić przed

upadkiem. Inwestycji, które wymyślone zostały, zaprojektowane, a w części rozpoczęte jeszcze przed „przewrotem styczniowym”. To droga Słupia - Jarocin zrealizowana przy współpracy z gminą Jarocin, droga Twardów - Kurcew czy droga z Żerkowa przez Dobieszczynę. To także kontynuacja rozbudowy jarocińskiego szpitala, która - jak sądzę - bez wcześniej przygotowanych przez nas projektów - do tej pory stałaby w miejscu. I tak przecież, po zmianie władzy, rozbudowa ruszyła z rocznym opóźnieniem! Panowie radni koalicji rządzącej w powiecie, cieszą się, że zostało w Was choć trochę rozsądku, by kontynuować nasze projekty, ale przypisywanie sobie zasług związanych z realizacją tych przedsięwzięć jest w najdelikatniejszym określeniu - populizmem i jawnym brakiem szacunku dla mieszkańców powiatu. Mieszkańcy, nieważne której gminy, mają oczy i rozum, sami potrafią wyciągnąć wnioski, a czysty populizm i tak wrzucą do kosza. Szacunku, o który chce zabiegać jeden z obecnych radnych nie da się kupić, trzeba go sobie wypracować.

BARTOSZ WALCZAK



# Dziurawa droga w zapomnianej wsi

Od kilku lat stan drogi szutrowej w Teresie (gm. Nowe Miasto) pozostawia wiele do życzenia. Dziury utrudniają mieszkańcom sprawne poruszanie się po wsi.

- Nasza miejscowość jest zapomniana - narzekają. Opowiadają, że kiedyś też nie było tu asfaltu, a droga była w o wiele lepszym stanie niż dziś. Przejżdża tędy wiele pojazdów, w tym m.in. traktory. Niektórzy skarżą się, że część z nich zosta-



wia po sobie ślady w postaci resztek obornika czy błota. To również wpływa na negatywny stan nawierzchni.

Z pytaniem, kiedy ulegnie poprawie komfort użytkowania jezdni zwracamy się do Urzędu Gminy w Nowym Mieście. - Aby diametralnie poprawić jej stan, podjęliśmy starania o przejęcie na majątek gminy, co pozwoli w przyszłości zmodernizować tę drogę - odpowiada pracownik urzędu.

Okazuje się bowiem, że

droga nie ma uregulowanego stanu prawnego, przez co nie jest możliwe przeprowadzenie naprawczych przedsięwzięć. Władze gminy starają się jednak utrzymać ją w jak najlepszym stanie.

Czy zostały podjęte jakieś czynności? - W okresie wiosennym została wyrównana. Ostatnie intensywne opady deszczu spowodowały pogorszenie jej stanu - tłumaczy urzędnik.

(ekr)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

500 191 014



## Tragiczny plac zabaw z jajkami rozbitymi na zjeżdżalni

Niecodzienny widok zastała jedna z mieszanek Jarocina, kiedy udała się ze swoim dzieckiem na plac zabaw na osiedlu Konstytucji 3 Maja.

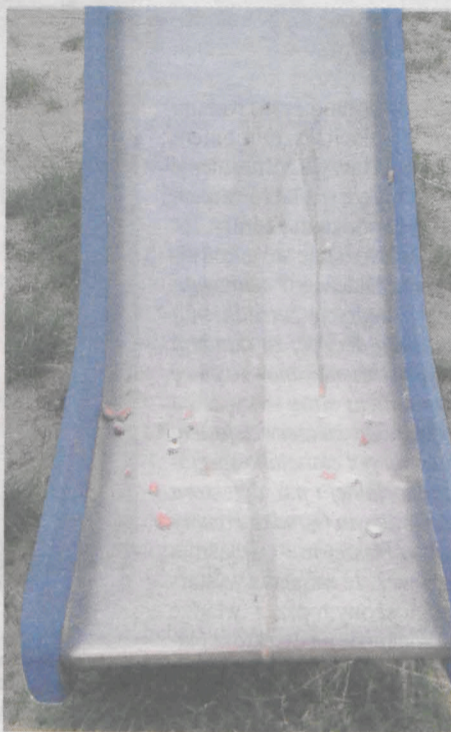
„Stan placu przy bloku 20 i 22 jest tragiczny. Weszłam tam i się przeraziłam. Na zjeżdżalni rozbite jajka, na całym placu porozbijane szkło, połowa sprzętów uszkodzona” - napisała do naszej redakcji kobieta, która chce zachować anonimowość.

Plac zabaw, który opisała Czytelniczka, należy

do Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie. Dlatego o wyjaśnienie sprawy zwróciliśmy się do jej szefa.

- Wszystkie place, które należą do nas, będą już za chwilę remontowane. Mamy podpisaną umowę z wykonawcą, który w przyszłym tygodniu zacznie prace i już wkrótce będzie to wszystko wyglądało zupełnie inaczej - zapewnia Paweł Niewiadomski, prezes SMLW.

(ann)



Tak wyglądała zjeżdżalnia po tym, jak ktoś prawdopodobnie urządził sobie rzut do celu jajkami



Stan urządzeń do zabawy jest tragiczny



Fot. Czytelniczka

## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

## Dachowiec na wolności

Gdy pisałam artykuł o schronisku w Radlinie (nr 30 „GJ”), zdziwiło mnie, że przebywa tam tylko 15 kotów. Wiecie Państwo, dlaczego tak jest?... Otóż są one zwierzętami dzikimi i mają tym samym prawo do życia na wolności. Do schroniska trafiają koty bezdomne, ale jednocześnie okaleczone, chore lub nie mające warunków, aby żyć samodzielnie. Gdy rozmawiałam na ten temat z kierownikiem schroniska Maciejem Troińskim, ten wyjaśnił mi, że gdybyśmy chcieli umieszczać dziko żyjące koty w schronisku, to byłoby to tak, jakbyśmy chcieli, aby dzikie świnię też tam znalazły schronienie.

Koty towarzyszą ludziom od około 9500 lat i udowodnili to archeolodzy znaleziskiem na Cyprze grobu mężczyzny pochowanego z tym właśnie czworonogiem, ale jak długo żyją jako zwierzęta dzikie - tego tak naprawdę nikt nie wie. W domowych warunkach kot żyje około 20 lat - na wolności około 8 i ma to swoje uzasadnienie m.in. w warunkach, w którym przychodzi im funkcjonować. Wiele osób, a zwłaszcza te, które mają ogródki działkowe, dokarmia dzikie koty z dobrego serca, ale okazuje się, że niekoniecznie jest to mile widziane przez sąsiadów, którzy nierzadko piętnują dokarmiających. Maciej Troiński twierdzi, że tępienie miłośników dzikich kotów jest nagminne i niesłuszne, bo mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że

jeżeli zacznie się dokarmiać kota, to powinno się to robić do końca jego życia. - Gdyby nagle zabronić dokarmiania, a zwłaszcza kotów, które są do tego przyzwyczajone, to można by to potraktować jako znęcanie się nad zwierzętami. W momencie zaprzestania dokarmiania, zwierzęta te skazane zostają na łaskę i niełaskę człowieka - wyjaśnia Maciej Troiński.

To on właśnie naprowadza mnie na trop pomocy dla wolno żyjących kotów. Czy wiecie Państwo, że zajmując się tymi zwierzętami, macie zagwarantowane wsparcie naszego miasta? Aby sprawdzić, czy tak



rzeczywiście jest, udałam się do Zakładu Usług Komunalnych (ZUK), bo właśnie ta spółka wyznaczona została przez Radę Miejską do nadzorowania współpracy między miastem a Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Radlinie oraz tzw.

społecznymi opiekunami, czyli tymi osobami, które zajmują się wolno żyjącymi kotami. W ZUK-u zadałam kilka pytań dotyczących tego zagadnienia, ale zamiast odpowiedzi otrzymałam Dziennik Urzędowy Województwa Wielkopolskiego. Najpierw byłam tym faktem zirytowana, jednak już chwilę później, zagłębiając w lekturę, musiałam stwierdzić, że jest to bardzo dobre źródło, aby zaspokoić moją wiedzę na temat form pomocy dzikim kotom.

Z treści Dziennika Urzędowego wynika wiele na temat pomocy społecznemu opiekunowi dzikich kotów. Otóż może on na koszt mia-

w Jarocinie, gdyż właśnie z nim podpisana jest umowa współpracy. Warunkiem skorzystania z tej pomocy jest wypełnienie wniosku w Zakładzie Usług Komunalnych, który mieści się przy targowisku na ul. Kasztanowej 18 (tel. 62 747 36 80), na podstawie którego otrzymuje się skierowanie do gabinetu weterynaryjnego. Informację tę potwierdził mi doktor Hubert Robak, którego odwiedziłam w gabinecie na Bema. Spytałam go, czy ma dużo przypadków z dziko żyjącymi kotami: - Tak, bardzo dużo takich przypadków trafia do nas, ponieważ świadomość ludzka rośnie i zaczynamy dbać o zwierzęta, w tym również o te wolno żyjące, jakimi są koty - tłumaczy dr Robak, przywracając mi wiarę w człowieka.

Mało kto z nas wie, a sprawdziłam to pytając znajomych, że w Zakładzie Usług Komunalnych możemy również otrzymać karmę dla kotów. Także w tym przypadku wystarczy złożyć odpowiedni papier, którym jest „Deklaracja opiekuna społecznego kotów wolno żyjących”.

Opiekun społeczny kotów wolno żyjących - to brzmi dumnie. Może uda mi się któregoś z nich poznać osobiście i porozmawiać o tym, co robi społecznie... no a jeżeli nie, to i tak miło jest wiedzieć, że mamy wokół siebie ludzi wrażliwych nie tylko na krzywdę ludzką, ale i kocią też.

## Skończyłeś 50 lat i chcesz otworzyć firmę - sięgnij po dofinansowanie

Chciałbyś otworzyć własną działalność gospodarczą? Masz ukończone 50 lat i jesteś osobą bezrobotną, rencistą lub emerytem? Zgłoś się do projektu i postaraj się o dofinansowanie na założenie własnej firmy.

Projekt „Nowe wyzwanie - własna firma” skierowany jest do osób bezrobotnych lub biernych zawodowo powyżej 50. roku życia oraz tych, które są długotrwale bezrobotne albo mają niskie kwalifikacje zawodowe.

Rekrutacja prowadzona jest do końca sierpnia i odbywa się dwuetapowo. W pierwszym oceniany jest formularz rekrutacyjny pod kątem planowanej działalności gospodarczej. Natomiast w drugim etapie następuje weryfikacja

predyspozycji do samodzielnego założenia i prowadzenia działalności gospodarczej, którą przeprowadza doradca zawodowy.

Podstawowym kryterium starania się o pomoc finansową oferowaną w projekcie jest ukończenie szkolenia.

Oprócz bezzwrotnej dotacji na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej w wysokości maksymalnej 24 tys. zł (brutto) uczestnik otrzyma także podstawowe wsparcie pomostowe w wysokości 2 tys. zł (brutto), wypłacane przez pierwszych sześć miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej.

Projekt „Nowe wyzwanie - własna firma” współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

(ann)

Podstawą zgłoszenia jest wypełnienie „wstępnego formularza rekrutacyjnego”. Wszelkie informacje dotyczące naboru, w tym wzory niezbędnych dokumentów dostępne są na stronie internetowej [www.nowewyzwanie.eu](http://www.nowewyzwanie.eu).

Ze wsparcia wyłączone są osoby, które posiadały wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), były zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym lub prowadziły działalność na podstawie odrębnych przepisów w okresie 12 miesięcy poprzedzających dzień przystąpienia do projektu.

OGŁOSZENIE

RBB

Firma RBB-STAL S.A.

poszukuje pracownika na stanowisko:

## KIEROWCA C+E

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe, karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:

ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44

lub adres e-mail [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Firma NATOM LOGISTIC  
poszukuje osób na stanowiska:natom  
logistic

PRACOWNIK PRODUKCYJNY  
MALARZ (LAKIERNIA PROSZKOWA)  
OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO  
SPAWACZ  
OPERATOR ROBOTA - SPAWACZ  
OPERATOR LASERA  
OPERATOR PRAS KRAWĘDZIOWYCH  
MONTER  
ŚLUSARZ

Miejsce pracy:  
**Chocicza**  
kolo Nowego Miasta  
nad Wartą

Oferujemy stałą i stabilną pracę w prężnie rozwijającej się firmie, możliwość przyuczenia do zawodu, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu. Umowa o pracę to u nas standard.

Ważna jest dla nas atmosfera, stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne.

Jeżeli posiadasz doświadczenie w branży metalowej, bądź chciałbyś rozwijać w niej swoją karierę skontaktuj się z nami lub powiedz o nas znajomym.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl) (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:



NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70

## ZMIANY KADROWE W KOTLIŃSKIM URZĘDZIE

# Rządziła w Jarocinie, pracowała w Kotlinie, zamierza być dyrektorem w Pleszewie

Za kilka dni pracę w kotlińskim urzędzie gminy zakończy jedna z bardziej rozpoznawalnych urzędniczek - Justyna Zawieja. Tylko do końca sierpnia będzie zajmowała stanowisko referenta do spraw ewidencji działalności gospodarczej i spraw społecznych.

Prócz pracy urzędniczej Justyna Zawieja dała się poznać jako aktywna działaczka organizacji pozarządowych. Jest prezesem stowarzyszenia Przyszłość Kotlina, które realizowało wiele projektów z młodzieżą i Kołami Gospodyń Wiejskich. Przez moment Justyna Zawieja łączyła zatrudnienie w kotlińskim urzędzie z kierowaniem Jarocińskim Ośrodkiem Kultury. Teraz po 7 latach rozstaje się z kotlińskim urzędem. Dlaczego? - *Otrzymałam lepszą propozycję zatrudnienia i podjęłam taką decyzję, że składam wiosek o wypowiedzenie umowy o pracę za porozumieniem stron - wyjaśnia urzędniczka. - Od 29 czerwca jestem zatrudniona na pół etatu jako specjalista pracy socjalnej i p.o. dyrektora w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Pleszewie - wyjaśnia. Dodaje również, że zamierza wystartować w ogłoszonym przez władze Pleszewa konkursie na dyrektora placówki. Praca w pomocy społecznej jest jej dobrze znana, bo zanim trafiła do kotlińskiego urzędu, to przez 7 lat była zatrudniona w miejscowym ośrodku pomocy społecznej.*

Czy nadal będzie kierować stowarzyszeniem? - *Tak. Realizujemy projekty, w których jestem jako wolontariusz - koordynator. Nie rozstaję się z gminą Kotlin, bo do końca roku będę członkiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, chyba że wójt zdecyduje inaczej - mówi Justyna Zawieja. Podobnie jak w la-*



Justyna Zawieja (z prawej) podczas jednej z imprez realizowanych przez Stowarzyszenie Przyszłość Kotlina przy współudziale KGW

**3** OSOBY ubiegały się o pracę w kotlińskim urzędzie

tach ubiegłych angażuje się w przygotowanie jednej z największych imprez w Kotlinie - Dnia Kotlina - Święta Pomidora. - *To będzie moje ostatnie Święto Pomidora w funkcji realizatora imprezy - dodaje.*

Od września na stanowisku referenta do spraw ewidencji działalności gospodarczej i spraw społecznych będzie pracować Weronika Robakowska z Kotlinia.

(era)

OGŁOSZENIA

KINA

POSZUKUJEMY DO PRACY:

**KOSZTORYSANTA  
INSTALACJI  
SANITARNYCH**

miejsce pracy: Jarocin

WYMAGANIA:

- Znajomość podstawowa programu AutoCad
- Wykształcenia wyższego lub średniego technicznego
- Znajomości obsługi pakietu MS Office
- Rzetelności i samodzielności w działaniu
- Mile widziane prawo jazdy kategorii B
- Doświadczenia w zakresie instalacji klimatyzacji, wentylacji, C.O. WOD. KAN.

Wynagrodzenie zależne od umiejętności, dodatkowe systemy premiowania.

**KIEROWNIKA ROBÓT**  
z doświadczeniem zawodowym i wykształceniem w zakresie instalacji sanitarnych

WYMAGANIA:

- znajomość praktyczna montażu instalacji wentylacji / klimatyzacji / Instalacji C.O. WOD. KAN.
- doświadczenie w koordynowaniu pracy instalatorów na budowie
- wykształcenie w kierunku instalacji sanitarnych lub podobne
- dyspozycyjność
- znajomość oprogramowania branżowego

Zarobki zależne od umiejętności, dodatkowo premie od pozytywnie zakończonego tematu.

Tel. 697 141 131

e-mail: [kina@kinabiuro.com.pl](mailto:kina@kinabiuro.com.pl)

JANO

Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.  
poszukuje osoby na stanowisko:

**MISTRZ  
WARSZTATU**

Miejsce pracy: Jarocin

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku budowlanym.

Adres: Jarocin, ul. Św. Ducha 120,  
email: [biuro@jano.com.pl](mailto:biuro@jano.com.pl)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 923 ze zmianami, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb bieżącej oraz przyszłych rekrutacji.



Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO SZYBY**  
DOJAZD DO KLIENTA  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE  
naprawa odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

## SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL: KOSTKA - ORZECH - MIAŁ - DRZEWNY - EKOGRΟΣZEK „SZTYGAR” WOKROWANY

NAWOZY AZOTOWE ZBOŻA PASZOWE - SKUP I SPRZEDAŻ otręby pszenne, wysładki suche i granulowane

**PROMOCJA!**  
EKOGRΟΣZEK  
od 530 zł



TRANSPORT  
ROZŁADUNEK HDS  
SPRZEDAŻ RATALNA

P.H.U. DROS  
Dobieszczynna 47

☎ 62 740 26 66



**dht**  
tartak

**DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE**  
**BRYKIETY DĘBOWE**

**KUPUJEMY**  
**DREWNO**  
**TOPOLOWE**

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

CUK | UBEZPIECZENIA

**NAJWIĘKSZY WYBÓR**  
**UBEZPIECZEŃ**

Tańsze ubezpieczenie  
za punkty PAYBACK

- ◆ OC/AC
- ◆ mieszkanie
- ◆ firma
- ◆ życie
- ◆ podróże
- ◆ rolne



30 UBEZPIECZYCIELI W 1 MIEJSCU

Jarocin

ul. Moniuszki 18/1  
tel. 62 740 01 56

pon. - pt. 8:30 - 18:00  
sob. 9:00 - 13:00

CUK | UBEZPIECZENIA

PORÓWNAJ  
OC/AC  
I KUP TANIEJ

30 UBEZPIECZYCIELI W 1 MIEJSCU



JAR

## Jarocińska Agencja Rozwoju sp. z o. o.

Ogłasza przetarg na sprzedaż prawa własności niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jarocinie obręb Bogusław – Kasztanowe, w rejonie ul. Maratońskiej, obejmującej działki gruntu zapisane w Księdze wieczystej nr KZ1J/00031833/1 przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe i mieszkaniowo – usługowe – etap I (działki w ilości 33 szt.)

Minimalna cena brutto za 1 m kw. powierzchni poszczególnych działek wynosi:

Przeznaczenie	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia ewidencyjna [m <sup>2</sup> ]	Min cena jednostkowa brutto /1 m <sup>2</sup>	Min wartość działki brutto
Usługowo - Mieszkaniowe	1500	1350	171,00 zł	230 850,00 zł
	1533	1431	171,00 zł	244 701,00 zł
	1534	1436	171,00 zł	245 556,00 zł
	1556	1864	171,00 zł	318 744,00 zł
Mieszkaniowe	1493	1104	140,00 zł	154 560,00 zł
	1494	979	140,00 zł	137 060,00 zł
	1495	944	140,00 zł	132 160,00 zł
	1496	910	140,00 zł	127 400,00 zł
	1497	940	140,00 zł	131 600,00 zł
	1498	901	140,00 zł	126 140,00 zł
	1499	1011	140,00 zł	141 540,00 zł
	1519	856	150,00 zł	128 400,00 zł
	1520	877	150,00 zł	131 550,00 zł
	1521	764	150,00 zł	114 600,00 zł
	1522	777	150,00 zł	116 550,00 zł
	1523	740	150,00 zł	111 000,00 zł
	1524	755	150,00 zł	113 250,00 zł
	1525	719	150,00 zł	107 850,00 zł
	1526	734	150,00 zł	110 100,00 zł
	1257	695	150,00 zł	104 250,00 zł
	1528	712	150,00 zł	106 800,00 zł
	1529	672	150,00 zł	100 800,00 zł
	1530	690	150,00 zł	103 500,00 zł
	1531	735	150,00 zł	110 250,00 zł
	1532	783	150,00 zł	117 450,00 zł
	1548	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1549	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1550	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1551	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1552	774	150,00 zł	116 100,00 zł
	1553	774	150,00 zł	116 100,00 zł
1554	774	150,00 zł	116 100,00 zł	
1555	1057	150,00 zł	158 550,00 zł	

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty, wraz z załącznikami określonymi w Regulaminie przetargu, w terminie do 5 września 2018 r., do godziny 12.00 w siedzibie Spółki, Jarocin, ul. T. Kościuszki 15B. Oferty należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych na osiedlu Ogrody w Jarocinie – etap I”, przy czym o dotrzymaniu terminu złożenia oferty decyduje data jej doręczenia.

Składający ofertę winni pod rygorem odmowy przyjęcia oferty wpłacić wadium w wysokości 2.000,00 zł, które ulegnie przepadkowi jeżeli Oferent, którego oferta została wybrana uchyli się od zawarcia umowy. Wadium Oferenta, którego oferta została wybrana zostanie natomiast zatrzymane jako zabezpieczenie prawidłowego wykonania zobowiązań do chwili zapłaty ceny i będzie traktowane jako zadatek.

Wadium należy wpłacić do dnia 4 września 2018 r. do godz. 24.00 na rachunek bankowy: 12 1090 1131 0000 0001 3595 9497 z dopiskiem: „Wadium - sprzedaż niezabudowanych nieruchomości położonych na osiedlu Ogrody w Jarocinie - etap I”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 września 2018 r. o godz. 12.30 w Jarocinie, Ratusz, sala nr 5. Regulamin sprzedaży nieruchomości, oraz wykaz niezbędnych dokumentów stanowiących załączniki do składanej oferty wraz z drukami do pobrania znajduje się na stronie internetowej Spółki: [www.jarjarocin.pl](http://www.jarjarocin.pl)









## REMIS GKS-U JARACZEWO Z OLDBOJAMI

► Towarzyski mecz z udziałem reaktywowanej drużyny seniorskiej GKS-u Jaraczewo odbył się w niedzielę. Po drugiej stronie boiska pojawili się byli zawodnicy tego klubu.

W pierwszych minutach spotkania lepiej spisywał się obecny zespół GKS-u Jaraczewo. Jednak podopieczni Kamila Stefaniaka długo nie mogli stworzyć groźnej sytuacji. W 18. minucie pierwszą skuteczną interwencją popisał się bramkarz oldbojów – Jacek Andrzejewski. Kilka minut później jego kolega z drużyny – Dawid Czabański miał dobrą sytuację do otworzenia wyniku, ale uderzył niecelnie.

W drugiej połowie przeważała drużyna oldbojów. Dobrą sytuację miał Julian Dropik. Jego strzał z 30 metrów powędrował jednak minimalnie

obok słupka. Zaledwie kilka chwil później wynik otworzył Bartosz Matuszak, który wykorzystał rzut wolny podyktowany po faulu na Łukaszu Twardowskim. Młodszy zawodnicy nie zrezygnowali z walki o remis. Doprowadził do niego Szymon Izańczak, który wykorzystał dośrodkowanie i strzałem głową pokonał bramkarza rywali. W końcówce obecny zespół GKS-u uratowała poprzeczka. Z kolei rzutu karnego dla oldbojów nie wykorzystał Robert Pawlak.

- Mecz zakończył się sprawiedliwym remisem. Szczególne podziękowania dla Mateusza Andrzejewskiego i Kamila Stefaniaka, którzy włożyli w to spotkanie wiele pracy. Po meczu spotkaliśmy się na grillu, który był okazją do wspomnień. Chcemy się jeszcze kiedyś spotkać, bo tworzyliśmy nie tylko drużynę na boisku, lecz również poza nim - podsumowuje mecz jego organizator, Julian Dropik

GKS Jaraczewo ma za sobą pierwszy oficjalny mecz po reaktywacji. Przed tygodniem w spotkaniu I rundy okręgowego Pucharu Polski pewnie pokonał Gladiatorów Pieruszyce 6:1. Bramki w tym spotkaniu zdobywali Dariusz Małecki, Jakub Gabryszak, Szymon Izańczak, a hat-trick skom-

pletował Kamil Stefaniak. - To był nasz pierwszy oficjalny mecz. Wśród zawodników dało się wyczuć duże zaangażowanie. Drużyna zagrała bardzo dobrze, stwarzając wiele sytuacji bramkowych, co dało nam przełożenie na efekt końcowy. Cieszymy się również, że na trybunach pojawiło się wielu kibiców i dziękujemy im za wsparcie, jakie nam okazali - powiedział grający trener zespołu, Kamil Stefaniak.

W najbliższą niedzielę, 26 sierpnia GKS Jaraczewo rozpocznie zmagania w kaliskiej B Klasie. Na początek zmierzy się z Lasem Kuczków. Początek wyjazdowego meczu o 12.00. (db)

## Srebro Sandry na torze

Sandra Jędrzejak, zawodniczka MLUKS Victoria Jarocin, zdobyła srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w wyścigu na 2 km na torze.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w kolarstwie torowym rozgrywana była w Pruszkowie. W wyścigu na 2 km junierek młodszych świetnie spisała się zawodniczka MLUKS Victoria Jarocin Sandra Jędrzejak, która została wicemistrzynią Polski. Podopieczną Roberta Miklera wyprzedziła tylko Tamara Szalińska z Ratusza Maszewo. Brązowy medal wywalczyła Olga Wankiewicz z Copernicusa Toruń.

W ostatnim tygodniu przed startem w Pruszkowie w przygotowaniach do występu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży pomagał Sandrze wychowanek MLUKS Victoria Jarocin, a obecnie kolarz Mostostalu Puławy Przemysław Kuświk.

(pw)

Sandra Jędrzejak była bardzo szczęśliwa po zdobyciu srebrnego medalu w Pruszkowie



## Milena Jędrzejak zgarnęła wszystko

Milena Jędrzejak została multimedalistką torowych Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików



Milena Jędrzejak z MLUKS Victoria Jarocin nie miała sobie równych w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w kolarstwie torowym, które rozegrane zostały w Kaliszu.

Podopieczna Bartosza Miklera zwyciężyła we wszystkich startach indywidualnych, do których przystąpiła. Milena Jędrzejak zgarnęła w sumie cztery złote medale: na dystansie 200 m ze startu lotnego (w tej konkurencji 10. miejsce zajęła Aleksandra Wizner, a wśród chłopców 9. pozycję wywalczył Nikodem Marciniak), na dystansie 250 m ze startu zatrzymanego, na dystansie 1000 m (w tej konkurencji Milena pobiła rekord toru w swej kategorii wiekowej) oraz w wyścigu punktowym (10. miejsce zajęła Aleksandra Wizner). Do tych indywidualnych osiągnięć dorzuciła jeszcze brązowy medal w sprincie drużynowym (w parze z Aleksandrą Wizner).

(pw)

We wcześniejszym starcie w wyścigu kolarskim dla juniorów Kinder + Sport Mini Tour de Pologne Cup, imprezie towarzyszącej zmaganiom kolarzy w Tour de Pologne, Milena Jędrzejak zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

## Przecięli wstęgę przez meczem na nowej murawie

Zremisowany 1:1 srodowy mecz Jaroty Jarocin z Sokołem Kleczew był pierwszym spotkaniem, które zostało rozegrane na nowej murawie boiska głównego na naszym stadionie miejskim. Tuż przed rozpoczęciem pojedynku oficjalnie przecięto wstęgę i oddano obiekt do użytku. Przy tej okazji odbył się festyn rodzinny.

- W lipcu gościliśmy piłkarzy zespołu Raków Częstochowa, którzy przez 10 dni mieli u nas zgrupowanie przygotowawcze. Wszystkie treningi odbywały się na płycie głównej, ponieważ chcieliśmy ją przetestować. Cieszy to, że nasze boiska spełniają wysokie wymagania pierwszoligowych zespołów - stwierdził podczas uroczystości Marcin Jantas, prezes spółki Jarocin Sport.

(ann)



Modernizacja boisk sportowych na Stadionie Miejskim w Jarocinie została wykonana w ubiegłym roku. Inwestycja kosztowała ponad 2 mln zł. Połowę tej kwoty samorząd gminy Jarocin pozyskał z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej